

Czy czeka nas jakiś przełom? Jak donosi dziś *Il Tempo*, coraz bliżej jest ostateczne zatwierdzenie projektu stadionu Romy, grunty pod zabudowę wraz z długami Eurnova ma nabyć czeski przedsiębiorca Vitek, z kolei do końca roku właściciela może zmienić sama Roma.

Oto, co mówi na ten temat dziennikarz *Il Tempo*, Alessandro Austini, który jako pierwszy donosił o negocjacjach Pallotty z Friedkinem w sprawie sprzedaży akcji klubu:

- Dzieje się coś naprawdę bardzo dużego wokół Romy, jest moment przełomowy, który dotyczy dwóch ważnych aspektów: jest zmiana właściciela i zbliżamy się do końca długiego procesu związanego ze stadionem. Nowością z ostatnich godzin jest to, że negocjują sprzedaż Romy, a nie części akcji. Pallotta nie chciałby sprzedawać, nie chciałby tego, ale był zmuszony rozważyć taką hipotezę, gdyż nie podróżuje sam, ale jest szefem konsorcjum. Propozycja wpłynęła od poważnej i mocnej grupy, grupa Friedkin kupiłaby Romę bez współników i to jest już znaczącą nowością. Dalej odkryjemy wiele innych rzeczy. Jednak zapewniam was, że jeśli my, w *Il Tempo*, zaszliśmy tak daleko, to dlatego, że mamy potwierdzenie na wysokich szczeblach odnośnie przełomu, który jest dużo większy niż wydawało się kilka dni temu.

Autor: abruzzo